

Link do produktu: <https://ksiegarnia.wspinaranie.pl/gory-stan-umyslu-robert-macfarlane-p-740.html>

Góry. Stan umysłu (Robert Macfarlane)

Cena	34,00 zł
Cena poprzednia	39,90 zł
Dostępność	Dostępny
Czas wysyłki	48 godzin
Kod producenta	9788379760633
Kod EAN	9788379760633
PKWiU	58.11.1
Producent	Wydawnictwo Poznańskie
Autor	Robert Macfarlane
Tłumacz	Jacek Konieczny
Rok wydania	2018
Liczba stron	367
ISBN	978-83-7976-063-3

Opis produktu

Robert Macfarlane nareszcie po polsku! Znakomity brytyjski pisarz i podróżnik tym razem poszukuje źródeł osobliwej, nieracjonalnej i intrygującej miłości do wspinaczki wysokogórskiej.

Chodzenie w góry jest od dwudziestu lat jedną z najszybciej upowszechniających się form spędzania czasu wolnego – tym, co wyróżnia ją na tle innych, jest nieodłącznie związane z nią ryzyko śmierci.

Ryzykowanie życia, by wspiąć się na jakąś górę, jeszcze trzy wieki temu uznano by za dowód szaleństwa. Dziki krajobraz nie był pociągający; atrakcyjne było to, co człowiek uporządkował. Poza tym przebywanie w górach wiązało się z niebezpieczeństwami: uważano, że lawinę potrafi wywołać nawet kasznięcie lub muśnięcie skrzydła ptaka, przelatującego nisko nad ośnieżonym zboczem. Można było wpaść w szczelinę; lodowce czasami po latach „wypluwały” zeszywniałe zwłoki.

Dopiero w drugiej połowie XVIII wieku ludzie zaczęli podróżować w góry nie tylko z konieczności i uznawać wspaniałość górskiego krajobrazu. Góry zaczęły wywierać ogromny, często tragiczny w skutkach wpływ na ludzkie umysły. W 1865 roku człowiek po raz pierwszy stanął na szczycie Matterhornu; w czasie zejścia czterech ze zdobywców zginęło, spadając w przepaść.

Do końca wieku zdobyto wszystkie szczyty Alp i sporządzono mapy niemal wszystkich alpejskich przełęczy. Tym samym dobiegła końca tak zwana złota era wspinaczki. Wielu zwróciło swoją uwagę na wielkie pasma górskie; zaczęto zdobywać szczyty Kaukazu, Andów i Himalajów. Na przełomie XIX i XX wieku często stawały się one obiektami obsesji.

Uczucia i postawy, które popychały do działania pierwszych wspinaczy, do dziś pozostają żywe w wyobraźni Zachodu. Respekt odczuwany przed górami wydaje nam się naturalny. Strzeliste, srogie, oblodzone – wszystkie tego typu formy krajobrazu cieszą się naszym uwielbieniem; wydajemy się coraz bardziej spragnieni choćby zapośredniczonego kontaktu z „dzikością”.

Robert Macfarlane rzetelnie opisuje fenomen radykalnej zmiany: co stało się na przełomie kilku stuleci, że cechy gór, które budziły wcześniej odrazę – stromizna, odosobnienie, śmiertelne niebezpieczeństwa – zaczęto zaliczać do ich największych zalet.

Ta zadziwiająca książka pomaga nam wspiąć się na nowe wyżyny intelektualne jeśli chodzi o zgłębianie ludzkiej obsesji na punkcie zawrotnych wysokości. Jest w niej coś, co zadowoli każdego.

„The Sunday Times”